

Nowy rok - nowe kursy. Po całym, dużym mieście!  
MZK szykuje się na zmiany.

>> 6

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 47 (101) | 19 grudnia 2014

www.LZG24.pl



Zapytaliśmy przedstawicieli wszystkich klubów w radzie miasta, jak oceniają mijającą kadencję. - Dobrze. Choć czasami temperatura debaty na sesyjnej sali sięgała zenitu! - wspominają.

>> 7

# Wesołych Świąt



**Agnieszka Karpacz z Zielonej Góry:**  
(na zdjęciu z córeczką Olą i synkiem Karolem)

- Wszystkim życzę dużo zdrowia, jak najwięcej uśmiechów i zadowolenia z życia. Od 1 stycznia dojdzie do połączenia miasta i gminy. Obyśmy nie pożałowali własnych decyzji sprzed pół roku, byśmy o połączeniu myśleli wyłącznie jak o dobrze ułożonej inwestycji. Nie dla nas, ale dla naszych dzieci.

A noworoczny toast, za szczęśliwe połączenie miasta z gminą, będzie można wznieść zielonogórskim szampanem. Grempier Sekt, Krzysztofa Fedorowicza, nawiązuje do wieloletniej, przedwojennej tradycji winiarskiej naszego miasta.



>> 8

**Alicja Spaczyńska i Jakub Ciołek**  
licealiści z Zielonej Góry:

- Sobie nawzajem życzymy samych szkolnych sukcesów, zwłaszcza zdania majowej matury z dobrym wynikiem, a potem dostania się na wymarzone studia. Zielonogórzanom życzymy dużo spokoju i jak najwięcej uśmiechów, życia bez kłótni. I żeby miejskie życie wzbogaciło się o większą liczbę interesujących wydarzeń kulturalnych.  
Zdjęcia Krzysztof Grabowski

Kolejny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaze się w piątek, 2 stycznia 2015 r.



## Janusz Kubicki prezydent Zielonej Góry:

- Życzę wszystkim czytelnikom „Łącznika Zielonogórskiego” wesołych, rodzinnych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia. Niech Nowy Rok prawdziwie nas połączy! Niech przyniesie każdemu wiele szczęścia! Niech dopisuje Państwu zdrowie i dobry humor! Do zobaczenia w nowej Zielonej Górze!



## Mariusz Zalewski wójt gminy Zielona Góra:

- Boże Narodzenie to święto, któremu towarzyszą silne przeżycia wewnętrzne, skłaniające do refleksji. Zarazem to święto rodzinne. Mamy dla siebie więcej czasu. Dzięki temu zyskujemy wiele pozytywnej energii. Niewątpliwie, rok 2015 będzie pełen zmian i nadziei. Życzę wszystkim, by te nadzieje się spełniły.

## PIÓRKIEM CEPERA >>>>>

## Z ŻYCIA MIASTA I GMINY >>>>>



Autorzy najlepszych prac magisterskich z zakresu profilaktyki, resocjalizacji, poprawy bezpieczeństwa w naszym mieście, odebrali w ratuszu nagrody. Wśród nich była m.in. Mariola Pin-kowska.



Centrum Nauki Keplera pnie się w górę! Na dachu dawnego budynku kina Wenus pojawiły się elementy konstrukcyjne kopuły planetarium. Wielki stelaż widać z daleka.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

# Pierozki w wigilię ognie na sylwestra!

W końcówce roku nie zabraknie magicznych chwil, które my, mieszkańcy, możemy spędzić razem... Okazja ku temu jest wyjątkowa. W sylwestrową noc wkroczymy w nową rzeczywistość. Po północy staniemy się wielką Zieloną Górą!

### JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Przedświąteczny spacer po ustrojonym deptaku może być smakowitą przystawką do dania głównego... W okolicy ratusza już stoją jarmarczne kramy (będą tu do niedzieli, 21 grudnia). Oferują cuda i cudeńka! W drewnianych domkach, od 11.00 do 17.00, wyroby prezentują zielonogórcy rękodzielnicy, są tu m.in. stroiki, ozdoby choinkowe. - I artykuły potrzebne do przygotowania potraw wigilijnych - dodaje Agnieszka Hryniewicz z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. W sobotę, 20 grudnia, na jarmarku pojawiają się uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego. Podpowiedzą, jak powinien wyglądać wigilijny stół i jak przyrządzić świąteczne potrawy.

### MIEJSKA WIGILIA

Jarmark zwieńczy tradycyjna, miejska wigilia, w niedzielę, 21 grudnia. Nastrojowo będzie już od przedpołudnia. O 10.00 zaprezentuje się Szkoła Tańca Jolanty Bechyně, pięć minut później zaśpiewają chóry:



Pohulanka, Chórnik i Canon. O 10.35 wystąpi zespół Społecznego Ogniska Artystycznego, o 11.20 - „Hej, kołęda” w wykonaniu Zespołu Ludowego Podolanki, od 12.10 pokolędujemy z zespołami: Mkwadrat, From January, Studio A i Tonika. O 13.30 elektrokołędy w wykonaniu Me Myself and I.

O 15.00 życzenia świąteczne i noworoczne złożą mieszkańcom biskup zielonogórsko-gorzowski Stefan Regmunt oraz prezydent miasta Janusz Kubicki. Tuż po życzeniach harcerze prześlą prezydentowi światełko betlejskie. Dla wszystkich uczestników wigilii będzie barszcz, pierogi i kapusta z grzybami.

O 15.15 gratka dla wielbicieli talentu Eleni - koncert kołęd w wykonaniu artystki. O 17.00 wystąpi zespół Nadija.

### NOWA ZIELONA GÓRA - SYLWESTER 2014

Kolejna okazja, by wspólnie świętować, nadarzy się w środę, 31 grudnia. O 22.00, na parkingu przed Centrum Biznesu (ul. Boh. Westerplatte), rozpocznie się miejski sylwester, pod hasłem „Nowa Zielona Góra”. - To będzie wieczór pełen muzyki i zabawy. Zagrają: grupa Bethel, Katarzyna Wilk i zespół The Best 4. Przy niepowtarzalnej oprawie pirotechnicznej życzenia złożą mieszkańcom prezydent - zapowiada A. Hryniewicz. Zabawa potrwa do 1.00.

Impreza powraca, po dwóch latach przerwy, w wyjątkowym wydaniu. Bo przełom Starego i Nowego Roku, też jest wyjątkowy. Jedyny. Historyczny. Minutę po północy będziemy już nową, dużą Zieloną Górą.

(dsp)



# Od 1 stycznia podatki w dół

Wszędzie, z roku na rok opłaty idą w górę. A w Zielonej Górze jest inaczej. W zeszły piątek gminni radni obniżyli podatki od nieruchomości. Nowe stawki będą obowiązywać od 1 stycznia.

- Niższe podatki? To dobra wiadomość! Zapraszam do domu, znajdę decyzję podatkową - Tomasz Borodziej z Ochli zaprasza nas do środka. Zanim znajdzie dokumenty, przypomnijmy, o co chodzi.

Obniżenie podatków to jeden z warunków połączenia miasta z gminą. - Wyrównamy tak podatki od nieruchomości, że po połączeniu obowiązywać będą niższe stawki - zapowiadał prezydent Janusz Kubicki.

Tabela podatków od nieruchomości zawiera kilkanaście pozycji. Każda gmina sama określa ich wysokość. Dzisiaj w mieście i gminie te stawki są różne. Na przykład, w mieście stawki za mieszkanie są niższe, niż w gminie, o 13 gr (ponad 20 proc.). Za to za grunt zapłacimy o 3 gr więcej (10 proc.).

Po 1 stycznia mieszkaniec miasta zapłaci mniej za ogród wokół domu, mieszkaniec gminy mniej za samo mieszkanie. - Wszyscy na tym zyskają - mówił prezydent Kubicki.

- Ciekawe, jak będzie w moim przypadku? - T. Borodziej odnalazł decyzję podatkową z 2013 r. Jego dom ma 230 mkw. powierzchni, grunt wokół domu zajmuje 1.348 mkw. Rocznie płacił 490 zł (za dom - 126 zł, 50 gr, za grunt - 363 zł 96 gr).

Co się zmieni? Za grunt nadal obowiązywać będzie stawka 27 gr za mkw. Teraz pan Tomasz zapłaci mniej za dom, bo stawka za mkw. powierzchni budynku zmaleje z 55 gr do 42 gr, czyli o 13 gr. Pomnożmy to przez powierzchnię domu. Daje to 30 zł różnicy.

- Na razie jest dobrze. Obniżki podatków, nawet niewielkie, pozytywnie wpływają na domowy budżet. Lu-



- Obniżki podatków, nawet niewielkie, pozytywnie wpływają na domowy budżet - uważa Tomasz Borodziej z Ochli  
Fot. Krzysztof Grabowski

## 42 gr

Tyle wyniesie podatek za 1 mkw. powierzchni w budynkach mieszkalnych

dzie lepiej przyjmują taką informację niż zawiadomienia o podwyżkach. Zresztą, wszystkie połączeniowe deklaracje i obietnice muszą być dotrzymane. Inaczej gwałtownie spadnie zaufanie do władz - tłumaczy T. Borodziej.

Miejscy radni już przed rokiem obniżyli stawki podatków od nieruchomości (z datą wejścia od 1 stycznia 2015 r.). W piątek dołączyli do nich gminni radni.

- Rada przyjęła kilka porządkujących uchwał i przepisów obowiązujących w gminie. Chodzi o to, by były one jednolite z uchwałami obowiązującymi w mieście - tłumaczy wójt Mariusz Zalewski. - Po połączeniu nie powinno być żadnych niedomówień i wątpliwości prawnych. Mieszkańcy muszą mieć jednolite prawa.

**Jakie jeszcze zamiany przyjęli radni?**

Ustalili, że rodzice nie zapłacą za 10 godzin pobytu dziecka w publicznym przedszkolu, oprócz wyżywienia (podobnie jest w mieście). Do tej pory obowiązywała stawka 10 gr za godzinę.

Radni obniżyli też o 90 proc. średnią cenę skupu żyta ogłaszaną przez GUS. Jest to podstawa do obliczenia podatku rolnego na terenie gminy (w mieście ta obniżka już jest uchwalona od roku). Ta zmiana oznacza, że rolnicy zaosz-

cządzą na podatku rolnym po ok. 120 zł za tzw. hektar przeliczeniowy. Jest jeden minus tej operacji. Na podstawie średniej ceny skupu żyta obliczono również fundusze, jakie do dyspozycji mieli sołtysi. - Sołectwa nic na tym nie tracą. Po 1 stycznia, po prostu, trzeba zmienić ten zapis w statutach sołectw. W projekcie budżetu są zapisane pieniądze na ten cel - wyjaśnia wójt Zalewski.

Gminni radni uchwalili również nowy wzór deklaracji i informacji podatkowych. Czy to oznacza, że teraz wszyscy mają je wypełniać od nowa? - Nic podobnego. Mieszkańcy gminy wypełniać je będą tylko wówczas, gdy przyjdą odnotować jakieś zmiany. Na przykład: rozbudują dom, kupią nieruchomość - tłumaczy wójt Zalewski. - Jeżeli nie doszło do zmian, nic z tym nie trzeba robić.

Tomasz Czyżniewski



**Marika Słobodzian z Zielonej Góry:**

- Mój malutki synek, Oskar, ma specjalne życzenia dla babci Małgorzaty i dziadka Sylwestra - żeby dostawali wysokie emerytury, nie potrzebowali lecarskiej pomocy i spędzili święta w ciepłym domowym ognisku. Bratu, Damianowi, życzę udanej sesji egzaminacyjnej. A siostrze, Kamili, samych dobrych szkolnych ocen.



**Krzysztof Janik z Drzonkowa:**

- Swoje życzenia kieruję pod adresem najbliższej rodziny: żony Krystyny, córki Janet i syna Chrisa. Zonie życzę zadowolenia z męża i dzieci, a im, aby pokończyły dobre szkoły. Przy okazji życzę zielonogórczanom, aby byli bardziej radosni, weselsi i miłsi dla siebie. Zielona Góra ma duże szanse na rozwój.

PIÓRKIEM CEPERA >>>>>





### Anna Miska z Zatonia:

- Pod choinką nie musi być dużo prezentów. Dla moich rodziców, najważniejsza jest serdeczna atmosfera przy wigilijnym stole. Dlatego życzę moim rodzicom udanego wieczoru kolęd. Żeby ciepło tego wieczoru przetrwało jak najdłużej. Mam również życzenie, by prezydent Kubicki czasami przyjechał do naszej wsi.



### Marian Marszałek z Drzonkowa:

- Mojej kochanej żonie Wiolecie życzę, by ten przyszły rok był lepszy od obecnego. Żeby spełniły się jej najskrytsze marzenia. Żeby uśmiech na jej twarzy gościł od świtu do zmierzchu. Mieszkańcom gminy życzę, by od nowego roku zaczęły się spełniać wszystkie dane nam obietnice, nie tylko te o tańszych biletach.

#### W ZIELONEJ GÓRZE

##### DOM prawie gotowy

Dziś (piątek, 19 grudnia), o 10.30, w Gimnazjum nr 3 odbędzie się koncert „Dom bliżej nas”. Zaprasza stowarzyszenie Możesz Inaczej, z okazji finiszu budowy DOM-u - Dziennego Ośrodka Młodzieżowego, który powstaje z pieniędzy z budżetu obywatelskiego. Wystąpi zespół Bezsensu. (dsp)

#### W ZIELONEJ GÓRZE

##### Drewno śpiewa

Posłuchasz białego śpiewu i pomożesz zwierzątkom ze schroniska! Grupa Drewno zaprasza na próbę otwartą, w sobotę, 20 grudnia, o 18.00, w Galerii „U Jadźki” (ul. Żeromskiego 21/1). Bilet wstępu - „coś” dla zwierząt (np. koc, smycz, kuweta, transporter, karmka, zabawka). (dsp)

#### W ZIELONEJ GÓRZE

##### Szopki i kolędy

W kościele pw. Ducha Świętego można oglądać szopki krakowskie ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. W niedzielę, 28 grudnia, o 18.00, w parafii przy ul. Bułgarskiej 30 odbędzie się koncert kolęd. Zaprasza Stowarzyszenie Pro Cultura et Musica im. Edyty Stein. (dsp)

#### W ZIELONEJ GÓRZE

##### Zagraj z Wielką Orkiestrą

Miejski sztab WOŚP odlicza dni do finału, 11 stycznia! A tymczasem czeka na wolontariuszy, w biurze w Centrum Biznesu (ul. Boh. Westerpląte), we wtorki i czwartki w godz. 17.00-19.00. Trzeba zabrać dokument tożsamości, kto nie ma 18 lat - przychodzi z opiekunem. (dsp)

# Wybory będą 15 marca

- Połączenie miasta z gminą tuż-tuż. W Zielonej Górze powinien zawisnąć wielki zegar, który odliczałby godziny do 1 stycznia 2015 r. - zaproponował wojewoda Jerzy Ostroch.

Jeśli ktoś jeszcze miał wątpliwości, to wtorkowa konferencja prasowa wojewody Jerzego Ostrocha i prezydenta Janusza Kubickiego nie pozostawiła żadnych niedopowiedzeń.

- Minister administracji i cyfryzacji Andrzej Halicki osobiście potwierdził, że wolą rządu jest wspierać zielonogórskie połączenie miasta i gminy. Jesteśmy w stałym kontakcie z administracją rządową, aby na bieżąco rozwiązywać wszystkie problemy i wątpliwości - zapowiedział wojewoda Ostroch.

Według prezydenta Kubickiego, właściwie wszyscy ministrowie zostali zaangażowani w zielonogórskie połączenie: od Ministerstwa Zdrowia do Ministerstwa Finansów.

- Zgodnie z przepisami, punkty apteczne mogą działać wyłącznie na terenach wiejskich. W gminie mamy trzy takie punkty. Uzgodniliśmy z ministerstwem, że po połączeniu nadal będą mogły pracować - prezydent Kubicki tłumaczył, czym zajmują się wysłannicy miasta podczas spotkań z przedstawicielami poszczególnych ministerstw.

Wtorkowa konferencja prasowa przyniosła kilka ważnych komunikatów:

- 15 grudnia w dzienniku urzędowym województwa lubuskiego opublikowano zarządzenie wojewody o ustaleniu liczby radnych, po połączeniu, na 25.

- Przyszłoroczne wybory do zielonogórskiej rady miasta oraz na prezydenta mia-

sta odbędą się 15 marca 2015 r.

- Wojewoda Jerzy Ostroch wystąpił do premier Ewy Kopacz, aby Adam Urbaniak, obecny przewodniczący rady miasta, od 1 stycznia 2015 r. pełnił obowiązki rady miasta.

- Mandaty obecnych radnych miasta i gminy wygasną 1 stycznia 2015 r.

- Do 15 marca 2015 r. obowiązki prezydenta miasta będzie pełnił Janusz Kubicki.

Potwierdzeniem słów wojewody były deklaracje prezydenta J. Kubickiego: - Na każdym kroku spotykamy się z wolą współpracy. To dobitny przejaw wsparcia dla naszego połączenia ze strony premier Kopacz.

Na pytanie o termin wyborów do rady dzielnicy Nowe

Miasto, prezydent odpowiedział: - Wszystko wskazuje na to, że 15 marca przyszłego roku odbędą się również wybory do rady dzielnicy.

- Nie ukrywam, konsultowano ze mną wcześniej, czy przyjmę nominację na rządowego pełnomocnika, który od 1 stycznia 2015 przejmie prawa i obowiązki rady miasta - komentuje A. Urbaniak. - Musiałem nawet wypełnić sporo urzędowych druków i dostarczyć kopię dyplomu ukończenia studiów. Ale ostateczna decyzja należy wyłącznie do pani premier. Ta decyzja najprawdopodobniej zostanie podjęta tuż przed końcem grudnia, chodzi o to, by miastu zapewnić prawną ciągłość władzy.

(pm)

#### W ZIELONEJ GÓRZE

### Oplątek kombatantów

- By rzeczywistość była z tej samej przędzy co nasze marzenia - życzyła wszystkim wiceprezydent Wioleta Haręźlak.

Oplątek z kombatantami to już zielonogórska tradycja. W czwartkowe południe, w Palmiarni, przedstawiciele wszystkich miejskich organizacji kombatantkich i osób represjonowanych spotkali się z wiceprezydent Wioletą Haręźlak.



Ludwik Oleksy i Bogumił Orłowski życzą sobie dobrych humorów i dużo zdrowia  
Fot. Krzysztof Grabowski

Ale zanim przełamano się opłatkiem, wystąpili uczniowie z Państwowej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza z programem najpopularniejszych kolęd.

- Witam moich przyjaciół. Spotykamy się od wielu lat. I za każdym razem życzymy sobie dużo zdrowia, by za rok nie było obok nas pustych krzeseł. I by źle zawiązany krawat był jedynym znakiem upływającego czasu. W imieniu prezydenta i własnym, życzę wszystkim, by rzeczywistość była z tej samej przędzy co nasze marzenia - życzyła kombatantom wiceprezydent Wioleta Haręźlak. (pm)

# Marzenie mieszkańców Kraljevskiej? Ogród na dachu wieżowca!

- Prosimy zielonogórczyków o wsparcie. Wystarczy zagłosować na nasz projekt przez internet - apeluje Danuta Chmielewska z ul. Kraljevskiej.

Na wieżowcu, przy ul. Kraljevskiej 6-8 powstał wspaniały mural wykonany przez Jakuba Bitkę „Biko”. Mieszkańcom bardzo spodobało się dzieło zielonogórskiego artysty, ale wokół budynku wciąż straszą pozostałości po remoncie elewacji. Zniecierpliwieni uradzieli, że sami zrobią porządek.

- Nie chcemy żyć w szpetnej przestrzeni. Dlatego postanowiliśmy nie tylko posprzątać ten bałagan, ale także nadać najbliższemu otoczeniu bardziej ludzki charakter. Napisaaliśmy projekt „Blokowisko - powrót do źródła” i razem ze Stowarzyszeniem Dialog-Współpraca-Rozwój wystąpiliśmy o dofinansowanie z fundacji

Banku Zachodniego WBK - tłumaczy Danuta Chmielewska, mieszkanka bloku, socjolożka z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

O co chodzi w tym projekcie? Mieszkańcy bloku, przy pomocy roślin, ławek, murków, pergoli i trejaży chcą tak zaaranżować najbliższą przestrzeń, aby była jednocześnie i przestrzenią publiczną, i prywatną. Miejscem tętniącym życiem, z enklawami zapewniającymi odpoczynek.

- A jak już ucywilizujemy nasze blokowisko, to zrobimy sobie ogród na dachu. Dziś to tylko marzenie, ale za kilka lat może stać się faktem - zapewnia inicjatorka projektu.

Inicjatywa mieszkańców otrzymała wsparcie bankowej fundacji w wysokości kilku tysięcy złotych. Przelew ma trafić na konto stowarzyszenia DWR do końca roku. Ale jeśli zielonogórczykowie masowo poprą projekt „Blokowisko - powrót do źródła”, głosując na stronie internetowej BZ WBK, to wówczas bank wesprze mieszkańców bloku jeszcze jednym finansowym grantem.

Jak można zagłosować? Wystarczy wejść na stronę www.bzwbk.pl. Na samym dole, pod nazwą działu „Działalność społeczna”, trzeba kliknąć „Fundacja BZ WBK”. Pojawi się kolorowa plansza „Tu mieszkam, tu

zmieniam” Klikamy czerwoną ikonkę „Sprawdź”, następnie czerwoną ikonkę „Głosuję”. Gdy wyświetli się mapa Polski, najeżdżamy na woj. lubuskie, tam pośród opisu kilku projektów znajdziemy ten z ul. Kraljevskiej „Blokowisko - powrót do źródła”. Klikamy czerwoną ikonkę „Wybieram”.

Procedurę głosowania zakończy informacja, którą bankowa fundacja przyśle mailem na podany przez nas adres. Głosować można do 21 grudnia br.

- Dzięki pomocy zielonogórczyków możemy dodatkowo dostać nawet 5 tys. zł. Prosimy o wsparcie - apeluje D. Chmielewska.

(km)

# Święta ze ZGraną Rodziną

Sprawdź nasze  
świąteczne oferty

-30%

**TOBI**  
ul. Przyleśna 1

Zabawki dla dziewczynki z serii My Little Pony (cała oferta) oraz zabawki dla chłopca z serii Planes Samoloty (cała oferta) o 30% taniej.

**KRAINA SŁODKOŚCI**  
ul. Żeromskiego 17

Ręcznie robione lizaki w specjalnych, świątecznych smakach za połowę ceny.

-50%

-40%

**TWOJA CZEKOLADKA**  
ul. Żeromskiego 5

Przy zakupach za 25 zł 40% rabatu na tabliczki czekolady z dodatkami, w świątecznych opakowaniach. Czekolady z prażonymi jabłkami i cynamonem w specjalnej cenie 9,90 zł.

**EVEREST FITNESS**  
ul. Wrocławska 17  
(rampa obok Focus Mall)

Pomysł na prezent: 119 zł za karnet. Możliwość korzystania ze wszystkich usług w pełnym wymiarze godzin + 1 trening personalny w każdym miesiącu.

-50%

-15%

**TIME TREND**  
Galeria Focus Mall,  
ul. Wrocławska 17

15% rabatu na cały asortyment.

**PIJALNIA CZEKOLADY MOUNT BLANC**  
Galeria Focus Mall,  
ul. Wrocławska 17

Wybrane zestawy czekoladek tańsze o 5 zł: zestaw Balotyńka 200 g, zestaw Blister 100 g, zestaw Blister 80 g.

-5 pln

**ZIELONE WZGÓRZA KSIĘGARNIA I CENTRUM GIER PLANSZOWYCH**  
ul. Boh. Westerplatte 16

Gra Dobble w specjalnej cenie 49 zł, gra Przebiegłe wielbłądy w specjalnej cenie 89,90 zł, gry Zaklęta wieża oraz Magiczny labirynt taniej o 15%.

specjalne  
ceny

oferta  
specjalna

**SKLEP ZABAWKOWY GACUS**  
ul. Waryńskiego 1,  
ul. Energetyków 2a  
(pasaż Tesco Extra)

Gra Monopoly w wyjątkowej cenie 79 zł zamiast 119 zł.

-20%

**KSIĘGARNIA VIRTUS**  
al. Wojska Polskiego 9,  
ul. Plac Pocztowy 16,  
ul. Kupiecka 63

20% rabatu na wszystkie książki.

-30%  
-35%  
-45%

**FITMANIA FITNESS KLUB**  
al. Wojska Polskiego 86

Vouchery świąteczne dla Niej lub dla Niego. Trzy warianty cenowe z rabatami od 30 do 45%.

-5%  
-10%

**JUBILER OROBELLO**  
Pasaż Meteor,  
ul. Kasprzycza 2, lok. 35

5% rabatu na biżuterię ze złota, 10% rabatu na biżuterię ze srebra, 10% rabatu na brylanty.

**KOSZULKI EXPRESS**  
ul. Wyszyńskiego 5

15% rabatu na wszystkie koszulki z nadrukami (od 1 szt.), jako upominek świąteczny.

-15%

-10%  
-15%  
-20%

**MANHATTAN SKLEP Z KOSMETYKAMI**  
ul. Budziszyńska nr dz. 390

Zestawy kosmetyków w specjalnych, świątecznych cenach.

**SKLEP DOMIDEA**  
ul. Staszica 9/9U

15% rabatu na wszystkie ozdoby świąteczne wysokiej jakości (bombki, ptaszki, gałzki).

-15%

**ORGANIQUE**  
Galeria Focus Mall,  
ul. Wrocławska 17

Zestaw kosmetyków (żel pod prysznic, sól do kąpieli, maseczka algowa, mydło naturalne, kula do kąpieli, balsam do ust), w kartoniku, w specjalnej cenie 100 zł zamiast 129,90 zł.

specjalne  
ceny

**JUBILER TOMASZ CERBIŃSKI**  
ul. Bohaterów  
Westerplatte 20/1

10% rabatu na zegarki Rado i Longines, 12% rabatu na zegarki Tissot, Certina i Atlantic, 15% rabatu na biżuterię ze srebra.

-10%  
-15%



## Kacper Czechowski z Raculi:

- Moim rodzicom, Kamili i Mirosławowi, życzę dużo miłości i dużo prezentów. Aby te święta były bardzo radosne. Moim sąsiadom życzę wszystkiego dobrego i żeby ten przyszedły rok obył się bez waśni. A władzy miejskiej życzę, by nie zapomniała o ludziach, żeby potrafiła wsłuchiwać się w nasze potrzeby.



## Michał Grapik z Marzęcina:

- Moja siostra, Paulina, wyjechała do Anglii, w poszukiwaniu dobrej pracy. Bardzo chciałbym, aby się jej udało. Moim rodzicom, Barbarze i Krzysztofowi, życzę, by następne święta pozwoliły całej rodzinie zasiąść przy wigilijnym stole. Sąsiadom i znajomym życzę, by wreszcie wybudowano potrzebny we wsi chodnik.

## W ZIELONEJ GÓRZE Miasto też pyta o nową dzielnicę

**W niedzielę, mieszkańcy gminy wyrażą swoją opinię o powołaniu dzielnicy Nowe Miasto. W tej samej sprawie, do 30 grudnia, mogą wypowiedzieć się mieszkańcy Zielonej Góry.**

Konsultacje dla zielonogórzan rozpoczną się 22 grudnia, potrwać do 30 grudnia. Będą dotyczyć utworzenia od 1 stycznia 2015 r. sołectw oraz dzielnicy pn. Nowe Miasto, obejmującej teren obecnej gminy Zielona Góra.

W miejskich konsultacjach mogą wziąć udział mieszkań-

cy Zielonej Góry. Jak głosić? Poprzez wypełnienie karty konsultacyjnej, w formie papierowej, w Biurze Obsługi Interesanta w urzędzie miasta przy ul. Podgórznej 22 albo poprzez ankietę elektroniczną, zamieszczoną na stronie [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl).

Na karcie będą dwa pytania: Czy jest Pani/Pan za utworzeniem z dniem 1 stycznia 2015 r. dzielnicy pn. Nowe Miasto obejmującej terytorium dotychczasowej gminy Zielona Góra? Czy jest Pan/Pani za utworzeniem z dniem 1 stycznia 2015 r. sołectw?

Wypełnione karty papierowe należy wrzucić do zapieczętowanej urny w punkcie konsultacyjnym. (dsp)

# Nowy rok - nowe kursy

Do MZK trafiło właśnie pięć autobusów ze Szwajcarii. Zatrudniono dodatkowych kierowców a na przystankach wywieszane są nowe rozkłady jazdy. Po 1 stycznia, po mieście i gminie będzie jeździć więcej autobusów.

Widzieliście na przystanku rozkład jazdy na żółtym tle? Po 1 stycznia, właśnie tak będą jeździć autobusy MZK. - W gminie będziemy jeździć do wszystkich miejscowości, będzie więcej kursów a podmiejskie linie, które do tej pory kończyły kurs przy dworcu kolejowym, będą jeździć przez całe miasto - tłumaczy Barbara Langner, dyrektor MZK.

Przypomnijmy: obniżenie cen biletów do poziomu miejskiego, to była jedna z obietnic połączeniowych. - Słowa dotrzymałem. Już od września mieszkańcy gminy płacą za kurs tyle samo, co mieszkańcy miasta. Teraz, autobusy MZK dojadą tam, gdzie wcześniej ich nie było - zapowiada prezydent Janusz Kubicki. Chodzi o cztery miejscowości: Jany, Kiełpin, Jeleniów i Jarogniewice. Autobusy będą też kursowały częściej. - Dlatego na dwa lata wydzierżawiliśmy pięć autobusów MAN. Dotarły do nas we wtorek w nocy. Dodatkowo zatrudniliśmy 11 kierowców - wylicza dyrektor Langner.

- Autobusy przyjechały ze Szwajcarii. Szykujemy je do jazdy. Sprawdzamy stan oleju, hamulców, układu pneumatycznego, filtrów. Zrywamy jeszcze stare szwajcarskie reklamy z tyłu pojazdu - opowiadają Zbigniew Wypszlak i Grzegorz Wilkowski.

Autobusy, mimo że mają po 12 lat, są bardzo zadbane. - Widać, że przewoźnicy zdecydowanie mniej pasażerów



Zbigniew Wypszlak i Grzegorz Wilkowski zdzierają z MAN-a szwajcarskie reklamy. Tył i przód autobusu będą w zielonogórskich barwach. Fot. Krzysztof Grabowski

niż nasze - komentuje kierownik warsztatów Dominik Szymczyszyn.

(tc, kg)

## TUTAJ POJAWIĄ SIĘ AUTOBUSY

**Odjazdy z Jan - linia nr 21** (do ul. Wyczółkowskiego)

- Poniedziałek-piątek: 5.48, 7.08, 9.08, 11.08, 13.16, 14.16, 15.16, 16.16, 17.27, 19.08, 21.08z
- Soboty: 7.18, 9.08, 11.06, 12.26, 13.46, 15.06, 17.07, 19.08, 21.08z
- Niedziele i święta: 7.18, 9.08, 11.07, 13.07, 15.07, 17.07, 19.08, 21.08z

z -kurs tylko do przystanku elżbietanki, następnie al. Zjednoczenia do przystanku elektrociepłownia

**Odjazdy z Jarogniewic - linia nr 27** (do dworca PKP)

- Poniedziałek-piątek: 4.56, 6.42, 7.42, 9.42, 11.42, 13.12, 14.42, 15.42, 17.39, 18.57, 21.17

● Soboty: 4.57, 7.17, 9.00, 11.00, 13.00, 15.16, 17.16, 19.17, 21.17

● Niedziele i święta: 9.16, 11.16, 13.16, 15.16, 17.16, 19.17, 21.17

**Odjazdy z Kiełpina (las) - linia nr 27** (do dworca PKP)

- Poniedziałek-piątek: 5.00, 6.46, 7.46, 9.46, 11.46, 13.16, 14.46, 15.46, 17.43, 19.01, 21.21

● Soboty: 5.01, 7.21, 9.04, 11.04, 13.04, 15.20, 17.20, 19.21, 21.21

● Niedziele i święta: 9.20, 11.20, 13.20, 15.20, 17.20, 19.21, 21.21

**Minutę później autobusy odjeżdżają z przystanku Kiełpin.**

**Odjazdy z Jeleniowa - linia nr 27** (do dworca PKP)

- Poniedziałek-piątek: 6.13, 7.18, 8.48, 10.48, 12.48, 14.13, 15.18, 17.00, 18.25, 20.23, 22.13

● Soboty: 6.13, 8.22, 10.26, 12.26, 14.13, 16.22, 18.22, 20.23, 22.13

● Niedziele i święta: 6.13, 8.22, 10.22, 12.22, 14.13, 16.22, 18.22, 20.23, 22.13

**Dwie minuty później autobusy odjeżdżają z drugiego przystanku w Jeleniowie.**

## Niedziela - konsultacje w sprawie dzielnicy

Chcecie, by na terenie gminy, po 1 stycznia, powstała dzielnica Nowe Miasto? Tak? To przyjdźcie w niedzielę na spotkanie konsultacyjne. Odbędzie się w każdej wsi.

Powołanie dzielnicy to jedna z obietnic połączeniowych. Zakłada ona, że po 1 stycznia, gdy formalnie dojdzie do połączenia dwóch samorządów, na terenie gminy powstanie dzielnica Nowe Miasto. W ten sposób mieszkańcy gminy będą mieli swoich reprezentantów, skupionych tylko na sprawach sołectw. - Chcemy spełnić tę obietnicę, ale wcześniej muszę się odbyć konsultacje z mieszkańcami, czy chcą takiej dzielnicy - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki.

- Po rozmowach z sołtysami ustaliliśmy, że konsultacje odbędą się w najbliższą niedzielę, 21 grudnia, we wszystkich sołectwach. Terminy dopasowaliśmy do życzeń sołtysów - dodaje wójt Mariusz Zalewski. Harmonogram tych spotkań publikujemy obok. Na spotkanie przyjść może każdy mieszkaniec. Wszędzie będą kompetentni gminni urzędnicy, którzy odpowiedzą na pytania i wytłumaczą, o co z tą dzielnicą chodzi.

Przypomnijmy, że w tym samym czasie radni obu samorządów dyskutują nad zadaniami i kompetencjami nowej rady dzielnicy.

- Spodziewam się, że przy okazji padnie wiele pytań dotyczących samego połączenia. Będziemy się starali na nie odpowiadać - zapewnia wójt Zalewski. - Trzeba mieć świadomość, że nikt przed nami nie łączył dwóch samorządów. Prawo nie jest w tej sprawie jasne i nie ma gotowych, przećwiczonych rozwiązań. Dlatego apeluję o cierpliwość. W tej chwili

skupiamy się na najpilniejszych problemach. Na pewno, po 1 stycznia, wszystko będzie funkcjonować, ludzie dostaną wypłaty i zasiłki. Zakładam, że kto nie musi czegoś pilnie załatwiać, 2 stycznia do urzędu nie przyjdzie.

A jakich pytań wójt się spodziewa? - Już teraz są zadawane. Na przykład, gdzie będzie można odebrać zasiłek, co zrobić z dowodem rejestracyjnym lub osobistym, jak będziemy pisać nowe adresy? - wylicza M. Zalewski.

(tc)

## KONSULTACJE

- Barcikowice, sala wiejska, 13.30
- Drzonków, świetlica, 13.30

● Jany i Stożne, punkt biblioteczny w Janach, 10.30

● Jarogniewice, świetlica, 13.50

● Jeleniów, punkt biblioteczny, 10.30

● Kiełpin, punkt biblioteczny, 15.00

● Krępa, świetlica, 11.45

● Łężyca, świetlica, 10.30

● Ługowo, świetlica w Suchej, 15.00

● Nowy Kisielin, świetlica, 11.30

● Ochla, świetlica, 12.15

● Przylep, szkoła podstawowa, 13.00

● Racula, świetlica, 16.00

● Stary Kisielin, remiza OSP, 12.30

● Sucha, świetlica, 16.00

● Zatonie i Marzęcin, oddział przedszkola w Zatoniu, 12.30

● Zawada, sala wiejska, 17.00

# Oceniamy cztery lata rady

- To była historyczna kadencja - zgodnie twierdzą miejscy radni. Powód? Połączenie miasta z gminą. Zapytaliśmy przedstawicieli wszystkich klubów, jak oceniają mijającą kadencję. - Dobrze. Choć czasami temperatura debaty na sesyjnej sali sięgała zenitu! - wspominają.

● Andrzej Bocheński, klub Zielona 2020: - Połączenie miasta i gminy możemy zaliczyć do największego sukcesu tej kadencji rady miasta. Rzecz jasna, największy wkład w ten sukces ma prezydent Janusz Kubicki. To głównie dzięki jego determinacji doszło do połączenia, ale bez wsparcia rady miasta ten sukces byłby albo niemożliwy, albo okupiony znacznie większym wysiłkiem. Ciemną stroną tej kadencji było nadmierne upolitycznienie pracy radnych. Według mnie, zbyt często grupowe interesy i osobiste ambicje brały górę nad długofalowym interesem miasta. Smutnym przejawem tego negatywnego zjawiska było mówienie czegoś innego na tzw. komisjach, i czegoś innego na posiedzeniach rady. Mam nadzieję, że te małe poważne zwyczaje były tylko chwilowym incydentem.

● Jacek Budziński, klub PiS: - To była historyczna kadencja rady miasta. Z powodu połączenia miasta i gminy. Owszem, były konflikty. Nawet bardzo ostre, ale radni często potrafili mówić wspólnym głosem. Najbardziej się różniliśmy przy głosowaniu uchwały decydującej o sposobie podziału pieniędzy z tzw. ministerialnego bonusu. Ale i tu potrafiliśmy, ostatecznie, dojść do racjonalnego porozumienia. Czasami temperatura debaty na sesyjnej sali sięgała zenitu. Nie mogło być inaczej, skoro część radnych to urodzeni przywódcy, tzw. samce alfa. To pomiędzy nimi dochodziło do spektakularnych starć. Ale pomimo tej naturalnej rywalizacji, aż 90



Marek Kamiński i Jacek Budziński to dwaj wiceprzewodniczący rady. Zgodnie uważają, że to była dobra kadencja  
Fot. Krzysztof Grabowski

proc. uchwał potrafiliśmy przyjąć w rzeczowej atmosferze. To była dobra kadencja. Na solidną szkolną czwórkę.

● Marek Kamiński, klub PO: - Radni, przez ostatnie dwa lata, zajmowali się głównie połączeniem miasta i gminy. Nie było łatwo. Początkowo byłem sceptykiem. Ale powoli zmieniałem zdanie, obserwując, jak prezydent zmierza do wytyczonego celu. Nie ma potrzeby koloryzować przeszłości. Klub PO był początkowo w opozycji wobec połączeniowych planów Janusza Kubickiego. My chcieliśmy innej drogi, on innej. Ale nasze spojrzenie na połączenie stałe ewoluowało. Prezydent także wykazał się elastycznością. I wreszcie nasze drogi się spo-

## OBRADY NA ZAKOŃCZENIE

We wtorek, o 9.00, miejscy radni spotykają się na ostatniej sesji w tej kadencji. Gmina planuje ostatnią sesję w poniedziałek, 29 grudnia, o 16.00, w ratuszkiej świetlicy.

tkwały. Z korzyścią dla mieszkańców i miasta. Nowej radzie życzę dużo zdrowia i jeszcze więcej cierpliwości. Zabawię się w proroka - nasi następcy prawie nie będą wychodzić z ratusza, tyle będzie pilnych spraw do rozwiązania.

● Tomasz Nesterowicz, klub SLD: - Z mojej osobistej perspektywy, trudno zarzucić ustępującej radzie większe

wypadki. Pomimo wielu politycznych, czy wręcz osobistych różnic, potrafiliśmy ze sobą rzeczowo współpracować. Byłoby naprawdę świetnie, gdyby polski parlament potrafił pracować przynajmniej tak sprawnie jak zielonogórska rada miasta. Zdaję sobie sprawę, że wielu problemów nie zdołaliśmy rozwiązać, np. problemu braku mieszkań socjalnych. Ale połączenie miasta i gminy otwiera przed nami zupełnie nowe perspektywy rozwoju. Nie wiem, czy ja sam ponownie zostanę radnym, ale moi następcy, radni dużej i bogatej Zielonej Góry będą mieli do dyspozycji znacznie większe szanse i możliwości. Łatwiej im będzie wpływać na bieg miejskich spraw.

(pm)



## Grzegorz Wojtowicz z Zielonej Góry:

- Przez lata pracowałem na lotnisku w Düsseldorfie. W okresie świątecznym przywdziewałem strój Mikołaja i paradowałem po lotniczym porcie. Teraz chciałbym złożyć życzenia chorej żonie, Lydii, by operacje omijały ją szerokim łukiem. Sobie życzę jak najwięcej spokoju. Już nie tęsknię za silnymi emocjami.



## Kamila Sieradzan z Raculi:

- Moim rodzicom, Justynie i Piotrowi, życzę dużo zdrowia, szczęścia i suto zastawionego wigilijnego stołu. Mam nadzieję, że w przyszłym roku nie będą musieli korzystać z pomocy lekarzy, a przynajmniej bez kolejek. Sobie życzę szampańskiej nocy sylwestrowej, czego życzę również wszystkim zielonogórczanom.

## W ZIELONEJ GÓRZE Matura próbna ale wymagająca

- Próbna matura to duży stres. Uczniowie muszą rozsądnie gospodarować czasem. Same tematy postrzegam jako wymagające - ocenia Anna Świdarska, pedagog w LO nr 3.

W poniedziałkowy poranek, przed drzwiami sali gimnastycznej w LO nr 3 gęstniał tłum. Punktualnie o 8.00 rozpoczęły się tu próbnymatury dla 56 uczniów klas maturalnych. Ale zanim młodzi ludzie chwycili za długopisy, na stoliku komisji egzaminacyjnej musiały wy-

łądować smartfony, tablety i inne urządzenia służące do bezpośredniej łączności.

Uczniowie dostali formularze przygotowane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Mogli wybrać pomiędzy dwoma tematami rozprawek: „Czy odkupienie winy zwalnia człowieka z odpowiedzialności za wyrządzone krzywdy” na podstawie wstępu ks. Robaka w „Panu Tadeuszu”. I drugi temat - „Postaw tezę interpretacyjną i uzasadnij ją” w oparciu o wiersz „Spojrzenie” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

- Próbna matura to duży stres. Uczniowie dostali prawie trzy godziny na napisanie prac. To niby dużo, ale większość oddaje pracę w ostatniej chwili. Muszą nauczyć się rozsądnie gospodarować cza-



Uczniowie dostali prawie trzy godziny na napisanie prac

Fot. Krzysztof Grabowski

sem. Same tematy postrzegam jako ambitne i wymagające - ocenia Anna Świdarska, pedagog szkolny w LO nr 3.

Według Kamila Gumańskiego, tematy nie były żadnym zaskoczeniem. - Matury lubią takie klasyczne wątki - tłumaczy z uśmiechem.

Podobnie uważa Tomasz Jesiońkowski, choć jednocześnie zauważa: - Dzięki próbnej maturze poznamy swoje słabe strony.

Poniedziałkowe próbnymatury trwały do 10.50. Tuż po ich zakończeniu, szkolny plac zamienił się w wielki klub dyskusyjny. Tłumek uczniów, już na luzie, odregulowując egzaminacyjny stres, ze śmiechem analizował przebieg matury. Generalnie dominowały dobre nastroje. (pm)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 101

# Grempler Sekt do nas wraca

Wiecie, że kiedyś w Grünbergu produkowano nawet do 800 tys. butelek szampana rocznie? Marka zapomniana po 1945 r., teraz znowu wraca na rynek. W... 563 egzemplarzach. Jak się okazuje, powroty nie są łatwe.

- Czyżniewski, co knujesz? Mina niewiniątka, patelnia umyta bez przypominania po 10 razy. Przeziębiles się? Chory jesteś? Coś narozrabiałeś? Może z pracy cię wyrzucili? Może... - moja żona czasami robi się podejrzliwa bez powodu.

- Po prostu, kochanie idą święta i Nowy Rok. Wiesz, karpik, prezenty, pasterka, sylwester, szampan i takie tam - zabrałem się za wprowadzanie świątecznego nastroju.

- No właśnie, to może zajmiesz się szampanem, bo go jeszcze nie mamy - żony tak mają, że są bardzo praktyczne.

- To jadę na winnicę - postanowiłem nie zwlekać z wykonaniem polecenia.

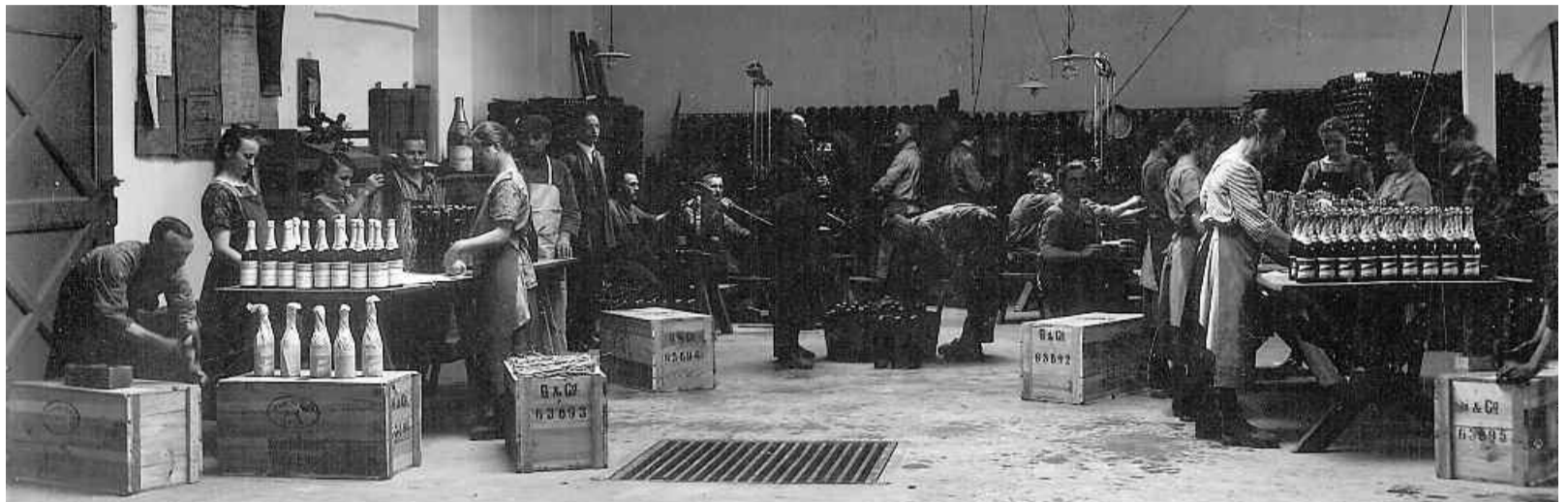
- Tylko nie przynoś mi do domu wina musującego za 5 zł. Zaraz, zaraz, na jaką winnicę? Dobrze wiem, że prawdziwy szampan może powstać tylko w Szampanii. We Francji. Pamiętasz, oglądaliśmy taką wytwórnię szampana w Reims. Chyba się tam nie wybierasz? - moja żona wymaga prawdy i tylko prawdy.

To fakt. My, Polacy, przyzwyczailiśmy się nazywać szampanem każde wino z bąbelkami. A to nazwa zastrzeżona tylko dla wyrobów powstających we francuskiej Szampanii. Nikt inny nie ma prawa jej używać.

A ja jadę po „szampana” na winnicę Miłosz koło Zaboru. - To jak mam mówić? Chyba nie wino musujące? - pytam Krzysztofa Federowicza, właściciela winnicy.

- Mój wyrób to Grempler Sekt. Nawiązuję do wieloletniej, przedwojennej tradycji winiarskiej. Bardzo się zdziwiłem, że ta nazwa nigdzie nie była zastrzeżona. Powinna się dobrze kojarzyć. Jak myślisz? - mówi Federowicz, pokazując butelkę sekta.

Czytam na etykiecie: „Grempler Sekt 2013 jest pierwszym tego rodzaju wi-



Wytwórnia Gremplera - pakowanie do wysyłki gotowych szampanów

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej

nem powstałym tutaj po 70-letniej przerwie. Winnica Miłosz stworzyła je z Guillaume Dubois. Wytworzono 536 butelek.”

A jak to z tym zielonogórskim szampanem bywało? Tak bywało:

Trzej panowie: Karl Samuel Häusler, Friedrich Gottlob Förster i August Grempler, założyli w 1826 r., pierwszą w Niemczech, wytwórnię wina musującego. Początkowo wytwarzano je tylko w Zielonej Górze, a główny skład handlowy umiejscowiono w Jeleniej Górze. To z tego miasta pochodził inicjator przedsięwzięcia, producent papy, kupiec Karl Samuel Häusler. W 1824 r. wymyślił on recepturę pierwszego niemieckiego szampana, produkowanego na bazie wina jabłkowego. Potrzebny surowiec dostarczał mu z Zielonej Góry fabrykant Friedrich Gottlob Förster. Dołączył do nich August Grempler, właściciel winiarni i winnicy (dzisiejsze Winne Wzgórze wokół Palmiarni). Dopiero w 1829 r., w zielonogórskiej winiarni przy ul. Moniuszki, wybudowano odpowiednie piwnice niezbędne do przechowywania wina.



Krzysztof Federowicz w tym roku wyprodukował 563 butelki Grempler Sekt

Fot. Krzysztof Grabowski

Panowie szybko zrezygnowali z produkcji opartej na jabłkach.

Produkowany początkowo z miejscowego surowca, szampan nie sprzedawał się najlepiej. Dopiero sprowadzenie surowców i kiperów z Francji poprawiło jakość i sprzedaż trunku. Wprowadzono francuskie nazwy: Eperanay, Remis i Versaney. Wyroby Gremplera były nagradzane na targach w Paryżu (1855 r.), Londynie (1862 r.) i Wiedniu (1873 r.).

Grempler produkował wino musujące do końca II woj-

ny światowej. W latach 20. XX wieku, firma zatrudniająca ok. 50 osób, średnio produkowała ok. 250 tys. butelek szampana rocznie, by pod koniec lat 30. dojść do 800 tysięcy. Ich produkcję utrzymano po 1945 r. do czasu, gdy skończył się zgromadzony przez Gremplera surowiec. Jeszcze w grudniu 1945 r., w fabrycznych magazynach było 1.191 butelek gotowego szampana i 107 tys. litrów szampana do degorżowania. Degorżowanie to czynność usuwania osadu z korków butelek od szampana.

- Taki osad też usuwałeś? - pytamy naszego winiarza.

- Tak. Grempler Sekt powstaje metodą tradycyjną. Tak jak prawdziwe szampany. Nic na skrót. To nie jest wino, do którego ktoś wpuścił gaz i mamy bąbelki. Wszystko powstaje w sposób naturalny - tłumaczy K. Federowicz.

Czyli jak? Krótko mówiąc, najpierw trzeba mieć wino. Gdy wytworzy się w nim odpowiednia ilość alkoholu, trzeba dodać drożdże i trochę cukru, po czym napój jest rozlewany do butelek. Teraz rozpoczyna się druga fermentacja trwająca kilka miesięcy. Pracujące drożdże powodują wzrost ciśnienia. Czasami butelki wybuchają.

- Trzeba było pracować przy nich w sprężenie ochronnym, żeby się nie poranić odłamkami szkła - śmieje się K. Federowicz. - Mieliliśmy butelki, które powinny wytrzymać ciśnienie nawet 15 atmosfer, a jednak eksplodowały.

Początkowo napełnił winem ponad 800 butelek. Na koniec zostały 563. M.in. z powodu wspomnianych eksplozji, ale też sporo wina rozlało się podczas degorżowania.

Sekt trafia następnie na stojak, gdzie butelki leżą pod odpowiednim kątem. Dwa razy

dziennie trzeba je nieznacznie obracać. Dzięki temu, wytrącający się osad gromadzi się w szyjce butelki. - Na koniec trzeba ją otworzyć, szybko wylać zanieczyszczenia, uzupełnić winem i zakorkować, już z drucianymi obejmami - tłumaczy K. Federowicz. Stąd kolejne straty i zmniejszająca się liczba butelek. Bardziej wydajna jest metoda zamrażania szyjek i usuwania zanieczyszczeń z lodem. Do tego trzeba jednak specjalistycznych maszyn. - Kupię ją w przyszłym sezonie - planuje nasz rozmówca. W przyszłości chciałby produkować ok. 4 tys. butelek Gremplera rocznie.

Dzisiaj jedną butelkę można kupić na winnicy za 120 zł.

- Warto było jechać na winnicę? Sprawdzamy teraz czy czekamy na sylwestra? - moja żona ogląda charakterystyczną butelkę.

Tomasz Czyżniewski

P.S. Do chwili zamknięcia tego numeru, kwestia, kiedy mamy otworzyć Grempler Sekt, nie została rozstrzygnięta. Wszystko może się wydarzyć.



Wytwórnia przy ul. Moniuszki na przełomie XIX i XX wieku  
Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Wytwórnia przy ul. Moniuszki po przebudowie  
Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Piwnice wytwórni Gremplera - stojaki na szampan  
Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej